Rzecznik Praw Obywatelskich apeluje do Ministra Zdrowia w sprawie opieki psychiatrycznej po 18. roku życia

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: środa, 17, czerwiec 2020 15:26
Alicja Cisowska
Odsłony: 528

Młodzi ludzie, którzy ukończyli 18 lat, nie otrzymają już pomocy psychiatrycznej w oddziałach dziennych – alarmuje Rzecznik Praw Obywatelskich.

A to najczęściej osoby nadal uczące się, których stan zdrowia wymaga codziennej opieki lekarsko-terapeutycznej. Wykluczenie ich z leczenia na oddziałach dziennych może prowadzić do załamania linii życiowej, przerwania edukacji i poważnego pogorszenia stanu psychicznego – a to może zagrażać wzrostem liczby samobójstw.

Rzecznik Praw Obywatelskich poprosił Ministra Zdrowia o rozważenie możliwości zmiany rozporządzenia MZ z 9 czerwca 2019 r. w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień. Określa ono świadczenia gwarantowane przysługujące osobom uprawnionym. Zgodnie z nim świadczenia dzienne psychiatryczne rehabilitacyjne dla dzieci i młodzieży obejmują diagnostykę, leczenie i rehabilitację dzieci i młodzieży do 18. roku życia z zaburzeniami psychicznymi, zwłaszcza psychotycznymi, ze znacznymi, zagrażającymi lub zaburzeniami funkcjonowania życiowego.

Na tej podstawie Prezes Narodowego Funduszu Zdrowia wydał zarządzenie z 2 czerwca 2020 r., że w sytuacji realizacji świadczeń dziennych psychiatrycznych rehabilitacyjnych dla dzieci i młodzieży, rozliczeniu będą podlegać wyłącznie świadczenia realizowane wobec osób do 18. roku życia. A to oznacza to, że osoby, które ukończyły 18 lat, nie otrzymają pomocy odpowiedniej i adekwatnej do ich stanu zdrowia.

Ci pacjenci to najczęściej osoby nadal kształcące się (uczniowie klasy II i III szkoły średniej, a nawet szkół podstawowych). Ich stan zdrowia jest bezwzględnym wskazaniem do codziennej opieki lekarsko-terapeutycznej, którą skutecznie łączy się z edukacją.

Wykluczenie ich z leczenia na oddziałach dziennych może zaś doprowadzić do załamania linii życiowej, przerwania edukacji oraz poważnego pogorszenia stanu psychicznego, włącznie z zagrożeniem wzrostu liczby samobójstw.

Są to przeważnie osoby, które na skutek problemów psychicznych nie są w stanie uczęszczać do swoich szkół macierzystych, sprostać ich wymaganiom edukacyjnym oraz funkcjonować w środowisku rówieśniczym. Wymagają oni wsparcia terapeutycznego we wszystkich obszarach życia, a w szczególności w obszarze edukacyjnym - takie wsparcie zapewniają im właśnie oddziały dzienne.

Zaburzenia psychiczne wieku dojrzewania często mają kontynuację w dorosłości. Niezwykle ważne jest zatem zapewnienie ciągłości wszechstronnych oddziaływań.

- Młodzież po 18. roku życia ma prawo do edukacji i jednocześnie leczenia odpowiedniego do ich potrzeb w przygotowanych do tego oddziałach dziennych dla dzieci i młodzieży, tym bardziej, że opieką całodobową i ambulatoryjną zostały objęte osoby do 21. roku życia, w związku z czym pozbawienie takiej samej możliwości pacjentów oddziałów dziennych byłoby, w mojej ocenie, zupełnie niezasadne i krzywdzące – napisał Adam Bodnar do ministra Łukasza Szumowskiego.

Pełna treść dostępna w załączeniu.

Źródło: RPO

Phoca PDF